

# TYGODNIK SALWATORSKI

13.09.09 r • PISMO PARAFII NAJSWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE • NR 37 (769) 1 • Rok 16

## Apostoł Narodów (XXVII)

# Św. Paweł chce mówić do nas dzisiaj

PAWEŁ – DO KORYNTIAN

### 1. Pierwszy list do Koryntian

Przebywający przez długi czas w Efezie Paweł postanowił odwiedzić te gminy chrześcijańskie, które założył podczas swojej drugiej podróży misyjnej na terenach Macedonii i Achai. Ostatnim etapem jego wyprawy miał stać się Korynt, skąd przez Jerozolimę zamierzał powrócić do Antiochii Syryjskiej. Planował też wyprawę do Rzymu – wielkiej stolicy ówczesnego imperium, która niepokoiła go liczbą pogan, a pociągała chęcią i nadzieją apostołskich sukcesów. Apostoł nie ruszył jednak na podróż od razu, ale najpierw wysłał swoich przedstawicieli w osobach Tymoteusza i Erasta. Czas ostatnich miesięcy swojego pobytu w Efezie, Paweł wykorzystał na zredagowanie listów do Kościołów w Koryncie (Pierwszy List do Koryntian), Tesaloniczan (Drugi List do Tesaloniczan) i Filipian (List do Filipian).

Niektóre szczegóły treści Pierwszego Listu do Koryntian pozwalają przypuszczać, iż powstał on w latach 56-57. Powodem napisania Listu stała się wizyta ludzi Chloe, a także specjalne poselstwo tamtejszego miasta, które doniosło o nieporządkach i nadużyciach, zdarzających się w dopiero co założonej gminie.

(dok. na str. 2)

## Jędza w procesie przemian

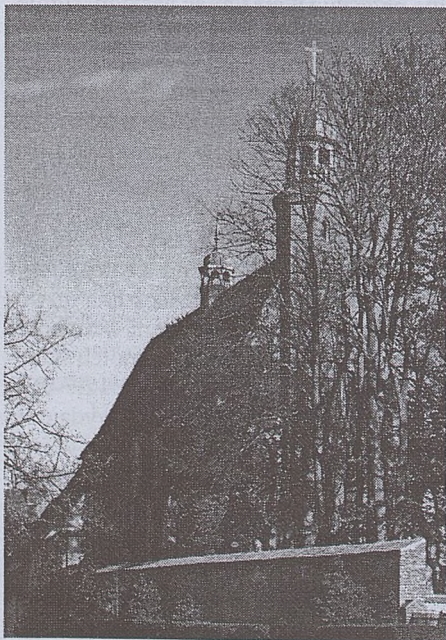
Uuuf.  
Uff! Spocznij.  
Zostaw to tak  
jak jest  
i patrz.

Patrz na lilie  
na wróbla  
na wiatr...  
patrz.

Patrz.  
Aż nagle zawołasz  
że coś ci włosy  
odgarnia z czoła  
że przecież fruniesz  
i wszystkim rozkwitasz  
lekkością chcenia  
tętnem przemiany  
eksplozją Życia

s. Agnieszka Koteja

## Siostra Katarzyna Kostka (+1689) norbertanka

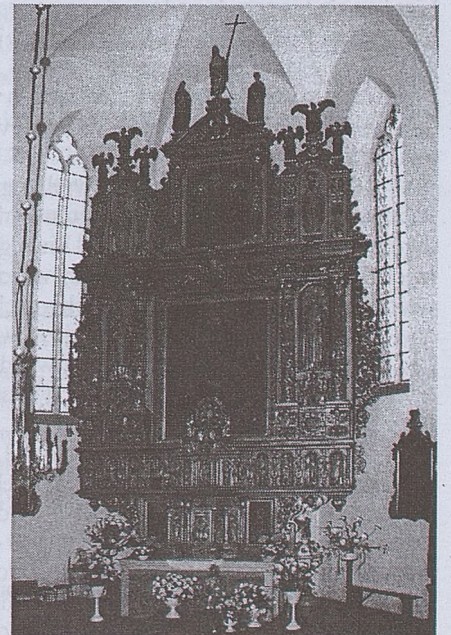


Bliska jest nam rodzina Odrowążów - rodzina świętego Jacka, błogosławionej Bronisławy, błogosławionego Czesława, bliska też rodzina służebnicy Bożej siostry Emilii Podolskiej. Osiemnastego września jest święto świętego Stanisława Kostki. Jemu powierzamy nasze rodziny - nasze dzieci i młodzież.

Z rodziny świętego Stanisława Kostki była też świątobliwa norbertanka z Żukowa (koło Gdańska) - siostra Katarzyna Kostka herbu Dąbrowa. Była córką Macieja i Anny z Czapskich. Miała cztery siostry: Annę, Alojżę, Barbarę i Zofię oraz brata Pawła Marcjana, który był norbertaninem w Strzelnie i tam zmarł w opinii świętości. W 1636 roku została przyjęta do klasztoru norbertanek w Żukowie. W latach 1671-1689 była przeoryszą klasztoru żukowskiego.

(dok. str. 5)

Na fotografiach - kościół w Żukowie



Apostoł Narodów (XXVI)**Św. Paweł chce mówić do nas dzisiaj***(dok. ze str. 1)*

Ponadto wierni Koryntu zwrócili się do Pawła z prośbą o wyjaśnienie niektórych wątpliwości w kwestii ich wiary i moralności. Poczenia moralne stanowią znaczną część Listu.

Św. Paweł zachęca w nim skłóconych nawzajem chrześcijan, aby byli zgodni i by nie było wśród nich rozłamów, by byli jednego ducha i jednej myśli, ponieważ Chrystus jest niepodzielny. Mówi następnie o prawdziwej mądrości chrześcijańskiej, która zapewni jedność wierzącym: „Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia” (1,18). Apostoł ustosunkowuje się też do kwestii przedstawionych mu przez Koryntian w odniesieniu do małżeństwa i dziewictwa, spożywania mięsa ofiarowanego bożkom pogańskim i porządku na zebraniach liturgicznych.

Odrębne zagadnienie, jakie w Liście porusza apostoł, stanowią nadzwyczajne dary Ducha Świętego, zwane charyzmatami, z których najważniejszym jest miłość. Paweł wyjaśnia, iż wszelkich charyzmatów udziela tylko Bóg dla dobra Kościoła i powszechnego pożytku ludzi. Ich wielość i różnorodność we wspólnocie Korynckiej wskazuje na niezwykle entuzjizm religijny, który przeżywa ta jedna z pierwszych gmin chrześcijańskich. Ponad wszystkie dary Bożej łaski św. Paweł wynosi chrześcijańską miłość, której poświęcił najpiękniejszą stronę swojej pisarskiej działalności, słynny Hymn o miłości, stanowiący jeden z najwznioślejszych i najpiękniejszych zarazem tekstów całej Biblii.

Trudny do zidentyfikowania pozostaje rodzaj literacki Hymnu. Nie jest on ani wywodem filozoficznym, ani też opisem. Stanowi raczej jakąś pieśń, zbudowaną w sposób trochę podobny do psalmów, czy też wyrażający wielki entuzjizm hymn, w którym tkwi tak wiele uczucia, że może ono pochodzić tylko z najczystszych przeżyć miłości. Nie może więc nas dziwić, że w ciągu wieków hymn ten stał się jednym z najbardziej medytowanych, cytowanych i komentowanych tekstów Pisma Świętego i po dziś dzień stanowi duchową inspirację dla wielu ludzi, tak wierzących, jak i wątpiących, tych, którzy są na bardzo wysokim poziomie życia duchowego, jak i tych, którzy stają u początku mistycznej drogi, czy wręcz dopiero nawiązują relację z Bogiem.

**2. Drugi list do Koryntian**

Nie wiemy jak koryncka wspólnota zareagowała na Pawłowy List i co się tam wydarzyło po jego otrzymaniu. Sytuacja jednak nie była łatwa. Po krótkiej – zapowiedzianej w Pierwszym Liście – wizycie u mieszkańców Koryntu (zob. 4,18 n.), apostoł postanowił ponownie odwiedzić tę gminę. W tym to właśnie czasie pewna część tamtejszej wspólnoty zaczęła zdecydowanie podważać i osłabiać autorytet Pawła.

Okoliczności te skłoniły wielkiego misjonarza do odwołania powziętej już decyzji ponownego udania się do Koryntu. Zamiast tego postanowił zredagować list. Pisał go w głębokim smutku i we łzach. Posłał go przez Tytusa, który wracał z Koryntu z pomyślnymi wiadomościami. Paweł z niecierpliwością wyczekiwał jego przybycia – najpierw w Troadzie, później zaś w Macedonii. Szkoda, że ów List nie przetrwał do naszych czasów, gdyż moglibyśmy z niego dowiedzieć się, jakich argumentów użył autor wobec tych, którzy podważali jego autorytet.

W gminie korynckiej zapanował zatem znowu porządek. W tym nowym, pomyślniejszym już, kontekście Apostoł Narodów postanowił – a cała rzecz działa się prawdopodobnie w Macedonii z końcem 57 r. – napisać kolejny list. Jest on nam znany jako Drugim Listem do Koryntian. Autorowi zależało bowiem na tym, by całkowicie usunąć jakiegokolwiek nieporozumienia oraz wyjaśnić, dlaczego zmienił on swoją decyzję przybycia do Koryntu.

List ten jest jednym z najbardziej osobistych pism św. Pawła i stanowi bogate źródło wiadomości o jego życiu, zarówno tym zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Świadczą o tym niektóre fragmenty: „Bóg mi świadkiem, że w tym, co do was mówię, nie ma równocześnie ‘tak’ i ‘nie’. Syn Boży, Chrystus Jezus, Ten, którego głosiłem wam ja i Sylwan, i Tymoteusz, nie był ‘tak’ i ‘nie’, lecz dokonało się w Nim ‘tak’. Albowiem ile tylko obietnic Bożych, w Nim wszystkie są ‘tak’. Dlatego też przez Niego wypowiada się nasze ‘Amen’ Bogu na chwałę” (1,18-20).

„A napisałem to, aby nie doznać podwójnego smutku, gdy przybędę do tych, od których winienem doznawać radości; zresztą jestem przeświadczony co do was wszystkich, że moja radość jest także waszą radością. Pisałem bowiem do was, będąc w wielkiej rozterce i ucisku serca, wśród wielu łez, nie po to, aby was zasmucić, lecz żebyście wiedzieli, jak tym bardziej was miłuję” (2,3-4).

„Jestem bowiem o was zazdrosny boską zazdrością. Poślubiłem was przeciw jednemu mężowi, by was przedstawić Chrystusowi jako czystą dziewicę. Obawiam się jednak, ażeby nie były odwiezione umysły wasze od prostoty i czystości wobec Chrystusa w taki sposób, jak w swojej chytrkości wąż uwiódł Ewę” (11,2-3).

W zakładanych przez Pawła wspólnotach zawsze pojawiali się wierzący, którzy byli przyczyną jego wielkich duchowych cierpień – wystarczy wspomnieć chociażby wydarzenia z jego pobytu w Antiochii, Tesalonice, Filipi, Efezie i Koryncie. Żadna z tych wspólnot nie odpowiadała w pełni na oczekiwania apostoła. Nie było też żadnej gminy, na którą mógłby patrzeć z dumą i zadowoleniem. Obok bardzo wielu pozytywnych rzeczy, które napawają radością i optymizmem, dawały się też zauważyć postawy dalekie od tych, o których z takim zapalem mówił i nauczał apostoł. Niewątpliwie było to dla niego niewyczerpanym źródłem duchowych udręk, rodzącym poczucie świadomości ponoszonych klęsk i niepowodzeń. To zaś rodziło w jego wrażliwym sercu bardzo ludzkie, również zewnętrzne, reakcje, jak chociażby smutek czy łzy, które niejednokrotnie obficie płynęły z jego oczu.

Paweł wiedział, że powstałe w tych wspólnotach podziały nie dają się pogodzić z Bożym planem, według którego Kościół ma być odbiciem organicznej jedności żywego ciała. Wiedział również, iż wielu chrześcijan nie jest szczerych wobec samych siebie, wobec bliźnich, a przede wszystkim wobec Boga. Doskonale zdawał sobie też sprawę, że dla wielu z nich „nie” oznacza w tym samym czasie „tak” i odwrotnie. Dostrzegał ich głębokie zakłamanie, w którym żyją na co dzień. Trudno uwierzyć, jak wszystkie te kwestie oraz dawane przez apostoła wyjaśnienia, były w ciągu wieków i pozostają do dzisiaj aktualne. Pisma apostoła Pawła nie przestają więc targać naszymi sumieniami, prowokują do głębokiej refleksji, inspirują.

Apostoł narodów miał tę głęboką świadomość towarzyszącej mu łaski Bożej i mimo piętrzących się trudności zewnętrznych i wewnętrznych, nie ustawał w drodze. Jakże w tym miejscu nie przytoczyć dobrze nam znanych słów z Drugiego Listu do Koryntian, które wyrażają pewien paradoks jego apostołskiego posługiwania: „Aby zaś nie wynosił mnie zbyt ogrom objawień, dany mi został oścień dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował – żebym się nie unosił pychą. Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, lecz Pan mi powiedział: ‘Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali’. Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa” (2 Kor 12,7-9).

Niech słowa te towarzyszą nam zawsze, kiedy wydaje się nam, że nie posiadamy żadnej z tych cech, które stają się dzisiaj modne i które mogłyby nam pomóc czy ułatwić osiągnięcie sukcesu. Świadomość bowiem takiej czy innej słabości może być – podobnie jak w przypadku Pawła – kanałem, przez który otrzymujemy od Boga łaski konieczne dla naszego życia i duchowego wzrostu.

*ks. Krzysztof Biros*

# Żegnając śp. prof. Stefana Macieja Makarewicza

Przed kilku dniami - 1 września 2009 roku - odszedł z krakowskiego pejzażu malować lepszy świat artysta szczególnie zasłużony dla sztuki sakralnej, prof. Stefan Maciej Makarewicz. Urodzony w Krakowie 8 lipca 1912 roku jako syn Cecylii z Pawlikowskich i prof. Juliusza Makarewicza, znanego malarza prac sakralnych i konserwatora, wrośł w miłość do Sztuki w rodzinnym domu przy ul. św. Filipa, przez który prze-wijali się koledzy ojca z Akademii, wielcy młodopolscy artyści, by wymienić tylko T. Axentowicza, St. Dębickiego, J. Malczewskiego czy L. Wyczółkowskiego. Malarstwo interesowało go zawsze, przeto studia odbył pod okiem mistrzów grafiki i malarstwa - Wł. Jarockiego, I. Pieńkowskiego, J. Wojnarowskiego, W. Weissa, a scenografię u K. Frycza.

Ostatnia jego wielka wystawa retrospektywna odbywała się od grudnia 1999 do lutego 2000 r. w Pałacu Sztuki TPSP. Wówczas to projekty witraży niemal zdominowały wystawę. I choć nie były rozwinięte w całej okazałości, ukazywały dobrze te wszystkie elementy decydujące o specyfice tej trudnej dziedziny - wkomponowanie projektu w wymiary wcze-

śniej najczęściej wykonanych okien, dostosowanie - w wypadku starszych budowli sakralnych - do wystroju obiektu, uzależnienie doboru barw od intensywności słonecznego naświetlenia, co decyduje o świetlistości i grze barw, oraz takiego rozplanowania podziału kwater i ołowiowych ramek, jaki nie rozrywałby kompozycji.

Był autorem ponad stu zrealizowanych projektów witraży, najczęściej w południowej Polsce. Mam w oczach olbrzymie kwatery Zmartwychwstałego Chrystusa, Marie przy Grobie, postaci świętych i błogosławionych polskich - Bronisławę (!), Jadwigę królową, Jadwigę księżną z Trzebnicy, Wojciecha, Stanisława biskupa, Maksymiliana Kolbego, Jolantę, Andrzeja Bobołę...

Pokazano wówczas cały przegląd twórczych możliwości artysty - szkice polichromii (a ceniał sobie swe prace z tej dziedziny w Zielonkach, Makowie Podhalańskim, Pacanowie), zaprezen-



Na zdjęciu: Na otwarciu wystawy retrospektywnej w Pałacu Sztuki TPSP w Krakowie - 3 grudnia 1999. Artysta w środku.

towano przegląd ulubionych tematów biblijnych i literackich, pejzaże i portrety, a i wszystkie techniki, którymi inspirował studencką brać w latach 1946-1977 (a w latach 1967/9 - 1974/5 dziekańskie pełnił obowiązki na Wydziale Grafiki).

4 września na Cmentarzu Rakowickim po Mszy świętej, przy grobie Stawowczyków, gdzie leży jego żona Aleksandra, żegnali go - imieniem Rektora ASP prof. Antoni Porczak, i uczeń, i przyjaciel prof. Piotr Kunce, a potem w gronie najbliższych serdecznie opowiadali o nim córka Dorota Makarewicz-Dudek i profesorowie Roman Skowron i P. Kunce, przywołując postać artysty pracowitego, skromnego, o Bożej łagodności i zyczliwości. I niech takim w pamięci krakowian pozostanie na zawsze!

*T. Z. Bednarski*

## Konkurs pt. Ukryte talenty artystyczne ludzi trzeciego wieku Regulamin

Klub Kultury „Iskierka” z Radą Dzielnicy IX i Spółdzielnią Mieszkaniową Ruczaj-Zaborze ogłaszają konkurs pt. „Ukryte talenty artystyczne ludzi trzeciego wieku”. Celem jest wyszukanie i promocja talentów, propagowanie czynnego stylu życia oraz integracja społeczna ludzi „trzeciego wieku” z młodzieżą i dziećmi, jak też wzbogacenie kultury Krakowa. Uczestnikami konkursu mogą być osoby w wieku nieprodukcyjnym, emeryci i renciści, amatorzy, którzy nie są i nie byli profesjonalnie związani z prezentowaną dziedziną sztuki.

Na konkurs będą przyjmowane prace o dowolnej tematyce z zakresu rysunku, malarstwa, fotografii artystycznej, rzeźby, grafiki, grafiki komputerowej, tkactwa, koronkarstwa, hafciarstwa, mody, poezji, pamiętnikarstwa, prozy, jak też kompozycji muzycznych i innych form artystycznych. Każdy twórca może udostępnić na konkursie do dwóch prac. Ze względu na obróbkę komputerową prac (skanowanie, możliwości poligraficzne) wymagane

jest, aby prace były w formacie nie większym niż A-3, tj. wymiar 42 cm x 30 cm.

Prace należy składać do 25 września 2009 r. w siedzibie Klubu Iskierka przy ul. Żywieckiej 44 w Krakowie, tel. 012 266 03 45 w godz. 17-19 we wtorki, środy, czwartki i piątki, lub przesłać pocztą (kod 30-427). Do każdej pracy należy dołączyć metrykę napisaną drukowanymi literami,

zawierającą imię, nazwisko, adres, telefon stacjonarny, wiek autora oraz tytuł pracy. Organizator przewiduje nagrody w różnych dziedzinach twórczości (w miarę pozyskanych środków). Otwarcie wystawy prac nagrodzonych i wręczenie nagród nastąpi 28 października (piątek) o godz. 17.00 w Klubie Iskierka.

Zakończenie wystawy 20 listopada. Odbiór prac do 2 tygodni, nie przewidujemy odsyłania ich za pośrednictwem poczty. Nieodebrane prace przechodzą na własność klubu. Organizator ma prawo do bezpłatnej publikacji, użyczania i eksponowania nadesłanych prac. Organizator planuje zorganizowanie warsztatów i konsultacje związane z tematem konkursu oraz wydanie informatora.

Informacje o konkursie pod numerem telefonu 012 266 03 45 od poniedziałku do piątku od 15.00 do 19.00.

Komisarz konkursu  
Art. plast. Adam Pochopień

Kierownik Klubu  
mgr inż. Andrzej Golonka

## Zwierzyniecki konkurs literacki 2009

Publikujemy prace nadesłane na V edycję Zwierzynieckiego Konkursu Literackiego. Dziś przedstawiamy pracę Jana Globisza z klasy VI b ze Szkoły Podstawowej nr 31, która otrzymała w konkursie wyróżnienie w kategorii „Proza fabularna kl. IV-VI”.

# Legenda zwierzyniecka

Każdy niemal krakowianin wie, czym i gdzie jest Zwierzyniec. Jest to niezwykła dzielnica, odmienna od reszty Krakowa. Jej pięknymi alejkami przechadzał się znakomity, lecz niestety już nieżyjący aktor, Gustaw Holoubek. Mieszkał tu również wielki polski malarz z czasów Młodej Polski, Jacek Malczewski.

Krajobraz Zwierzynca jest jak z malowniczej baśni. Na wzgórzu stoi piękny klasztor Norbertanek. Obok niego przepływa Rudawa, która następnie łączy się z Wisłą. Chodzę tu do szkoły i cieszę się z tak czarującej okolicy.

Lecz mało kto wie, czym Zwierzyniec był kiedyś. Dawno temu w tym miejscu ciągnęły się bezkresne łąki i pola. Uprawiano tu ziemię, była to gospodarcza część Krakowa. Chłoptwo pracowało tu, by mieszczanie i szlachta w mieście nie zaznali głodu.

W oddali na wzgórzu było widać Zamek Wawelski. Lecz ludzie przepelniał jakiś nieznajomy strach. Trzeba wiedzieć, że 300 lat wcześniej, na miejscu obecnego Klasztoru istniała świątynia pogańska, jedna z wielkich, prastarych. Pola nie chciały rodzić, młode zwierzęta rodziły się okaleczone. Ludzie nie wiedzieli, co się dzieje i co można na to poradzić. Pojawiły się również pogłoski o dziwnym zwierzęciu, które grasuje po północy. Zrozpaczeni ludzie zwrócili się z pytaniem do najstarszej osoby we wsi. Była nią znachorka Nana, mądra, ślepa kobieta posądzana o czarnoksiężstwo.

- Cóż jest powodem naszej niedoli? I dlaczego nagle pojawiła się ta bestia? - zapytali.

- Długo pozostałości po smoku będą się unosić na wodach Wisły. Wasze cierpienie spowodowane jest starą klątwą, rzuconą jeszcze przed narodzinami Mieszka. Dawno temu wiedźma ze świątyni rzuciła ją na pielgrzymów z Czech, którzy się tu osiedlili. Nie pozwalała ona wyrosnąć żadnej roślinie na polu. Smok wawelski był bowiem częścią kary, która spadła na Kraków. Gdy szewczyk podrzucił wypchaną owcę smokowi, nie wiedział, że smok przeżyje. Resztki jego ciała osiadły tu, w pobliżu naszego wzgórza. Teraz jego potomek - twór - niszczy plony i powoduje niedolę.

- Co mamy na to poradzić? - spytali z niedowierzaniem chłopcy.

- Będę musiała wiedzieć, jak dokładnie wygląda bestia.

Czym prędzej wójt stworzył grupę, by zabrała się na stwora. Długo czekali, aż tu nagle z Wisły poczęła snuć się mgła, dławiąca oddech, trująca mgła. Z jej obłoków wyłonił się potwór. Był przerażający, budził lęk w najodważniejszych sercach. Potwór zaczął niszczyć uprawy i zabijać zwierzęta, a chłopcy przepelni strachem uciekli do Nany.

- Wyglądał jak niedźwiedź, może duży pies - krzyknął wójt.

- Nie, jak wielki wąż! - poprawił ktoś z grupy.

- Co wy mówicie, przecież to był ogromny orzeł! - powiedział jakiś młodzian.

- Słysz, że nie jesteście pewni, więc musiał to być Zwierzyniec. Najstraszliwszy ze stworów, które mogły się wyłonić z wody. Nie ma kształtu, każdy widzi co innego. Roztacza ohydny woń, woń rozkładu. Trzeba go będzie uwięzić, a wcześniej ugodzić w okolice serca srebrną strzałą. Jego więzienie musi być święte i chrześcijańskie. To musi być klasztor. Uważajcie na siebie, ten stwór jest sprytny.

Wójt i starsi nie wiedzieli, co poradzić. Któż zgodziłby się

na tę misję? Wysłano do króla prośbę o natychmiastową budowę klasztoru dla wsi.

Z tłumu ludzi odezwał się głos:

- Ja pójdę!

Był to najmłodszy syn wójta. Wójt był temu przeciwny, lecz zapalu młodego nie dało się ostudzić. Wójt pograżył się w rozpacz. Był to ostatni syn w domu, bo dwójka innych wyjechała do stolicy. Wiedział, że może już nie zobaczyć syna. Uzbroił się on jedynie w strzałę i łuk.

Wieczorem Jasik, bo tak miał syn na imię, zaczął się przy brzegu rzeki. Czekał godzinami, lecz niespodziewanie z mgły wyłoniła się kobieta. Piękna, młoda kobieta.

- Co tu robisz? To niebezpieczne miejsce - spytał.

- Czekam na ciebie, Jasiku. Dam ci wszystko, czego pragniesz, jeśli tylko okłamiesz innych i powiesz, że tu nikogo nie było - powiedział stwór, bowiem postać kobiety była złudzeniem.

Jasik miał prawe serce, więc nie poprosił o nic.

- Nie trzeba mi wielkich pałaców, wystarczy pole, a ty podstępny stworze niszczysz wszystkie. Zabiję cię, kłamliwy potworze.

Jasik w tym momencie posłał strzałę w stronę lewej piersi kobiety, a ona zaczęła się zmieniać, krzycząc w agonii.

- To nie koniec! - wrzasnął Zwierzyniec, by w końcu paść w konwulsjach. Wyglądał on jak mały człowiek, lecz o zwierzęcych rysach, niebieskiej skórze i długim ogonie. Jasik dumnie zaniósł go sam do wioski. Wszyscy się cieszyli z powrotu chłopca, zwłaszcza wójt.

Król nie wiedział, co począć. List pochodził z jednej z wiosek spod Krakowa. Jeśli spełni prośbę, będą to wielkie koszty związane z budową klasztoru, lecz ludzie będą bardziej zyczliwi wobec jego władzy. Po rozmowie z doradcami postanowił, że natychmiast zostanie wybudowany tam klasztor. Klasztor Świętego Norberta.

Potwór został pogrzebany w fundamentach kościoła. Zakonnice modlą się nadal, by potwór nie powrócił. Mało kto pamięta tę legendę, lecz ci, którzy jeszcze o niej wiedzą, strzegą się ogrodów w klasztorze po północy. Bowiem kto krzyknie tam „Zwierzyniec!” - usłyszy pomruk wściekłego potwora i krzyk jego zwierzchników.

Jan Globisz

## Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie oraz Teatralne Centrum Wartości i Pojednania im. Mieczysława Kotlarczyka

ogłaszają zapisy (r. 2009/10) na zajęcia w  
DWULETNIM STUDIUM ANIMACJI TEATRALNEJ  
I SZTUKI ŻYWEGO SŁOWA  
dla studentów Uniwersytetu Papieskiego  
oraz absolwentów szkół wyższych.

W programie:

- praca nad tekstem, egzemplarzem reżyserskim, projektem inscenizacji,
- elementarne zadania aktorskie, wprowadzenie do reżyserii widowiska, historia konwencji teatralnych,
- język teatru, filmu, radia i TV, ćwiczenia dykcji, emisja głosu, umuzykalnienie, sztuka oratorska.

(Cotygodniowe zajęcia po 10 godz. w tygodniu - w piątki i soboty) zapisy drogą mailową (quovad@poczta.fm) od 9.09.2009 – rozmowy kwalifikacyjne: 28-30.09.2009

Projekt zrealizowano przy udziale finansowym gminy miejskiej Kraków.

www.krakow.pl

# Siostra Katarzyna Kostka

(dok. ze str. 1)

Prowadziła bardzo przykładne i ubogie życie. Była niezwykle rozmodloną zakonnica. Z wielką gorliwością uczestniczyła w modlitwie liturgicznej Kościoła. Osiągnęła wysoki stopień modlitwy kontemplacyjnej. Była gorliwą czcicielką Najświętszej Eucharystii (duchowość norbertańska jest duchowością eucharystyczną i maryjną). Jej główną pracą było wypiekanie opłatków i hostii. Kochała Jezusa Ukrzyżowanego i Matkę Bożą.

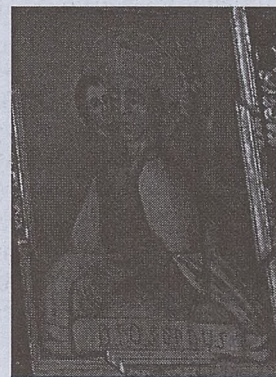
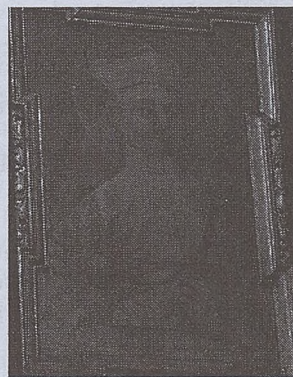
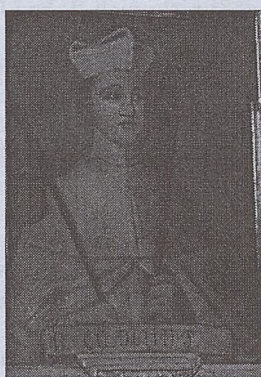
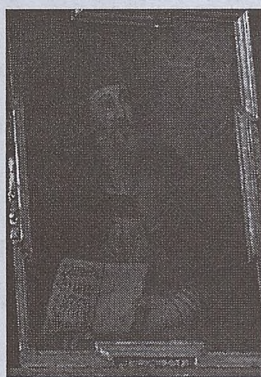
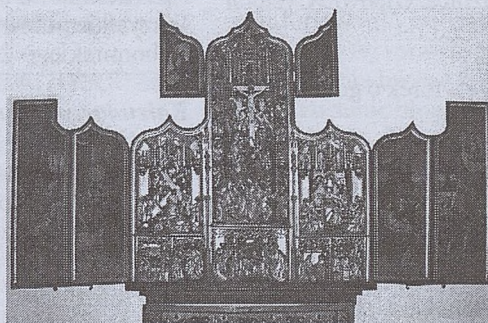
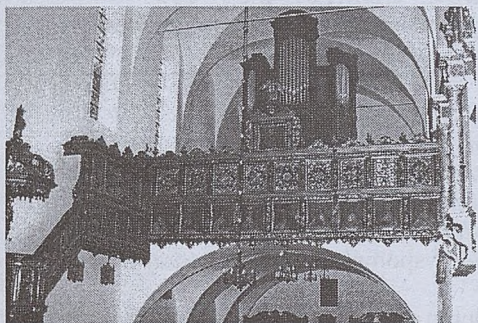
Często prosiła o wstawiennictwo swego krewnego, św. Sta-

niława Kostkę. Była cierpliwa w przeciwnościach i pokornie nosiła codzienny krzyż.

Zmarła 14 czerwca 1689 roku w Żukowie. W 1748 roku znaleziono jej ciało w stanie nienaruszonym, co uznano za szczególnie znak Boży, świadczący o świętości siostry Katarzyny Kostki.

Wierząc w Świętych Obcowanie - wspieramy się nawzajem w drodze do Boga, do wiecznego szczęścia.

S. Dorota Goldstrom



Wszystkie fotografie przedstawiają wnętrza kościoła w Żukowie.

## Apel o pokój

W Krakowie od 6 do 8 września odbył się Kongres „Ludzie i Religie” zorganizowany przez Archidiecezję Krakowską i Wspólnotę św. Idziego z Rzymu. Na spotkanie zaproszeni zostali przez kard. Stanisława Dziwisza przedstawiciele Kościołów chrześcijańskich i wielkich religii świata. Obecni byli także politycy i naukowcy.

W pierwszy dzień w Sanktuarium w Łagiewnikach odprawiona została msza święta. „Chcemy, aby z krakowskich Łagiewnik, skąd orędzie Bożego Miłosierdzia rozchodzi się na cały świat, zabrzmiał również donośny głos dla pokoju i pojednania między narodami” – wyjaśniał w liście odczytywanym w kościołach archidiecezji krakowskiej kard. Stanisław Dziwisz. Po południu odbyła się inauguracja Kongresu w Uniwersytecie Jagiellońskim. W drugi dzień miały miejsce dyskusje panelowe na temat dialogu i pokoju (globalizacja, jedność chrześcijan, kryzys gospodarczy). W ostatnim dniu przed południem uczestnicy spotkali się w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau w celi św. Maksymiliana Kolbego. Złożono też kwiaty pod ścianą śmierci w Oświęcimiu, a potem w Brzezince na tablicach z napisami w różnych językach.

Na Rynku krakowskim, w trzecim dniu Kongresu krakowianie ogłosili wspólnie Apel o Pokój. Główne przesłanie apelu było takie: „Religie nie chcą wojny i nie chcą, aby wykorzystywano je dla wojny. Mówienie o wojnie w imię Boga to bluźnierstwo. Żadna wojna nigdy nie jest święta. Ludzkość zawsze przegrywa, gdy wybiera przemoc i terror.”

O pokoju mówił też kard. Stanisław Dziwisz, gospodarz Kongresu: „Pokój jest darem kruchym. Zagraża mu osobisty egoizm człowieka i zbiorowy egoizm społeczności. Imieniem każdej religii jest pokój, bo imieniem Boga jest Pokój. Uczestnicząc w

Kongresie nie spotkali się, by konkurować i walczyć, lecz by budować wzajemne więzi braterstwa i pojednania, na których wspiera się dzieło pokoju”. Na zakończenie spotkania uczestnicy zapalili świece i przekazali sobie znak pokoju.

Z okazji Międzynarodowego Spotkania dla Pokoju Ludzie i religie w Krakowie Metropolita Krakowski wystosował list, w którym m.in. pisał:

„Wspólnota św. Idziego z Rzymu organizuje od ponad dwudziestu lat Spotkanie dla Pokoju, które zostały zainicjowane przez Ojca Świętego Jana Pawła II w Asyżu w dniu 27 października 1986 roku. Na zakończenie Dnia Modlitwy o Pokój, Jan Paweł II powiedział: „Po raz pierwszy w historii spotkaliśmy się: Kościoły chrześcijańskie, Wspólnoty kościelne i religie świata, w tym świętym miejscu poświęconym świętemu Franciszkowi, aby złożyć świadectwo przed światem, każdy z nas zgodnie ze swoimi przekonaniem, że pokój ma charakter transcendentny”. Następnie Ojciec Święty zachęcił wszystkich uczestników Spotkania dla Pokoju do kontynuowania tej drogi. Wezwanie Jana Pawła II podjęła rzymska wspólnota św. Idziego, która to duchowe dziedzictwo Asyżu kontynuuje i rozpowszechnia we wszystkich zakątkach świata. W ciągu ostatnich dwudziestu trzech lat zorganizowała wielką Pielgrzymkę dla Pokoju, która każdego roku zatrzymywała się w innym kraju Europy (...) W ubiegłym roku takie spotkanie odbyło się na Cyprze. Brałem w nim udział i zaprosiłem wszystkich uczestników do przybycia do Polski, do Krakowa, by przeżywać 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej, oddać hołd wszystkim ofiarom horroru wojny, nazizmu i zła, jakie dokonało się w Oświęcimiu. Zaproszenie zostało przyjęte z wielkim entuzjazmem, ponieważ wielu liderów religii światowych pragnie uczcić pamięć Ojca Świętego Jana Pawła II w Ojczyźnie, która go wydała.”

(b)



## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

\*\*\*

W niedzielę 13 września w sanktuarium w Mogile rozpoczynają się uroczystości ku czci Krzyża Świętego i trwać będą przez cały tydzień. Sumę pontyfikalną w przyszłą niedzielę (20 września) o godz. 11.00 odprawi Bp Bronisław Bernacki z Odessy. Szczegółowy program w gablocie od strony dziedzińca. Ojcowie Cystersi zapraszają.

\*\*\*

Nieustanna nowenna do bł. Bronisławy we wtorek o godz. 19.00.

\*\*\*

Przypominamy, że na Cmentarzu Salwatorskim, w nowej kaplicy, odprawiana jest Msza św. w niedzielę o godz. 10.00.

\*\*\*

W przyszłą niedzielę Dzień Środków Społecznego Przekazu.

### Program odpustu w Mogile:

13 IX - godz. 16.00 nieszpory,  
godz. 16.30 msza święta  
procesja pokutna z Relikwiami Krzyża Świętego  
14-19 IX - msze święte o godz. 11 i 18  
19/20 IX - całonocna adoracja w Kaplicy Krzyża Świętego  
20 IX - niedziela - główny dzień odpustu  
msze święte o godz. 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 11.00,  
13.00, 14.00, 17.00, 18.00  
godz. 10.00 - Droga Krzyżowa  
godz. 11.00 - suma pontyfikalna na pl. Jana Pawła II  
godz. 15.00 - nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego  
godz. 16.00 - nieszpory z procesją eucharystyczną  
godz. 17.00 - msza święta pontyfikalna

Jasnogórska Rodzina Różańcowa  
przy par. Najsw. Salwatora organizuje pielgrzymkę  
**do Wilna**  
**od 24 do 27 września**  
przez Świętą Wodę, Troki, Szydłów i Szawle

Wyjazd: spod kościoła Najsw. Salwatora 24 IX (czwartek) godz. 7.00  
Powrot: wyjazd z Wilna w niedzielę w godzinach wieczornych  
Koszt: 550 PLN + 10 USD

Zapisy: wtorki i soboty po wieczornej mszy świętej o g. 19.00  
Informacje (w zastępstwie p. Marii Zapał):

- p. Kazimierz (014) 692-91-20, 0-609-359-536

- p. Aleksandra (012) 427-02-11, 0-5-2-297-189

Wszystkie informacje w Biurze Centrum, Kraków, ul.  
Lubomirskiego 23, tel. (012) 421-87-80

### Kalendarzyk liturgiczny:

\*\*\* 13 IX (niedziela) - 24. Niedziela Zwykła -

Czytania mszalne: Iz 50,5-9a; Jk 2,14-18; Mk 8,27-35

- św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła.

\*\*\* 14 IX (poniedziałek) - Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

\*\*\* 15 IX (wtorek) - wspomnienie Najświętszej Maryi Panny  
Bolesnej

- rozpoczyna się triduum do św. Stanisława Kostki

- rocznica święceń biskupich JE bpa Jana Zająca i JE bpa Józefa  
Guzdka (2004)

\*\*\* 16 IX (środa) - świętych męczenników Korneliusza, papieża,  
i Cypriana, biskupa

\*\*\* 17 IX (czwartek) - św. Roberta Bellarmina, biskupa i doktora  
Kościoła oraz bł. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, biskupa

\*\*\* 18 IX (piątek) - św. Stanisława Kostki, zakonnika, patrona  
Polski, młodzieży i KSM

- rocznica śmierci ks. pułkownika Romana Dacy, który przez szereg  
lat odprawiał w naszej parafii Msze święte (zm. 1994)

- trzeci piątek miesiąca - dzień szczególnej modlitwy ku czci Mi-  
łosierdzia Bożego

\*\*\* 19 IX (sobota) - św. Januarego, biskupa i męczennika

## W Krakowie

### Było:

~ Ogród zoologiczny wzbogacił się o 5 marabutów, w Krakowie są one po raz pierwszy. Jeden z nich pojedzie jednak w najbliższym czasie do Amsterdamu w ramach innej wymiany

~ W I półroczu zawarto ponad 1640 małżeństw (więcej niż w zeszłym roku)

~ Od stycznia do lipca urodziło się prawie 10 tys. dzieci. W samym lipcu - 1447, w czerwcu - 1395. Więcej było chłopców

### Jest:

~ Na pojazdach MPK zakupionych (dofinansowanych) ze środków unijnych nie może być żadnych reklam komercyjnych przez 5 lat od zakupu. Podobnie na automatach Krakowskiej Karty Miejskiej. Natomiast reklamy w pozostałych pojazdach mogą być, jednak nie na szybach bocznych

~ Rozpoczęło się fotografowanie ulic Krakowa z samochodu Google. Będzie to trwało kilka miesięcy, a po obróbce cały świat będzie mógł przespacerować się wirtualnie po naszym mieście. Twarze sfotografowanych ludzi i numery samochodów będą zamazane

~ W Krakowie mieszka ok. 140 tys. osób niepełnosprawnych (czyli jest nim co piąty mieszkaniec Krakowa)

~ Już 40% mieszkańców domów jednorodzinnych segreguje śmieci do żółtych worków

~ Krakowianin, oprowadzający po mieście rodzinę czy innych gości, którzy go odwiedzili, może mieć problemy ze strony kontrolerów Stowarzyszenia Przewodników Turystycznych. Do

„oprowadzania” konieczna jest stosowna legitymacja. Przepisy jednak nie zabraniają „pokazywania” zabytków Krakowa swoim znajomym. Trzeba tylko wiedzieć czym różni się oprowadzanie od pokazywania :)

### Będzie:

~ W ostatniej dekadzie września, po dwóch latach remontu, otwarty zostanie Dom Matejki. Do obejrzenia będzie nowo odkryta polichromia, autentyczne meble Matejki i inne

~ Kolejny krakowski dukat z cyklu legend (po Lajkoniku) przedstawiać będzie rycerzy zaklętych w gołębie i wyjdzie 28 listopada

~ Trzy razy w tygodniu (poniedziałek, środa, piątek) wieczorem przez cały wrzesień odbywać się będzie płoszenie gawronów, wron i kawek hukiem armatek gazowych. Chodzi o to, by jak najmniej ptaków nocowało na Plantach, ponieważ bardzo zanieczyszczają alejki i ławki

### Być może:

~ Pojawiła się hipoteza, że Uroczysko Sikornik w Lesie Wolskim nie było kamieniołomem, ale lejem po upadku meteorytu. Podobnie jak w Egipcie, pewien geolog znalazł tam polimery o składzie niespotykanym w naturze - musiały powstać w temperaturze ok. 2500 st.C bez dostępu tlenu. Na badania potrzeba jednak dużych pieniędzy. Niektórzy odrzucają teorię w sposób zdecydowany, inni uznają ją za nieprawdopodobną, ale możliwą

~ Studenci będą mogli zakupić bilet semestralny za 175 zł, ważny 140 dni

~ Wyznaczono nowy termin oddania zmodernizowanego ronda Ofiar Katyń. Ma to być 30 czerwca 2011 roku

opr. BS

## XVII Pielgrzymka Rodzin w Kalwarii Zebrzydowskiej 13 września 2009 r.

Od szesnastu lat rodziny Archidiecezji Krakowskiej w niedzielę po święcie Narodzenia NMP pielgrzymują do sanktuarium kalwaryjskiego, by na Dróżkach i przed obliczem Matki Bożej prosić o miłość i jedność w rodzinach. Po raz pierwszy Pielgrzymka Rodzin Archidiecezji Krakowskiej do Kalwarii Zebrzydowskiej została zorganizowana w 1993 roku. Zastąpiła ona organizowane wcześniej oddzielne pielgrzymki mężczyzn i kobiet. Inicjatorem pielgrzymek stanowych do Kalwarii Zebrzydowskiej pod koniec lat sześćdziesiątych był ówczesny metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła.

Hasłem tegorocznej pielgrzymki są słowa: „OTOCZMY TROSKĄ ŻYCIE”

Patronką troski o życie jest Matka Boża z Guadalupe, do której w tym roku pielgrzymowały rodziny całego świata. Maryja objawiła się ubogiemu Indianinowi Juan'owi Diego i pozostawiła na jego szacie swój wizerunek. Było to w 1531 r. w Meksyku. Obraz przedstawia Matkę Bożą w stanie błogosławionym. Zachęcamy wszystkich do modlitwy osobistej oraz wspólnej o szacunek do daru życia.

**KALWARIA ZEBRZYDOWSKA** - program pielgrzymki:  
godz. 9:00 - Droga Krzyżowa (początek - Kaplica „U Piłata”)  
godz. 11:00 - Msza św. pod sprawowana przez Metropolitę Krakowskiego Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza.  
od godz. 8.00 do 11.00 na placu Rajskim przed klasztorem OO. Bernardynów okazja do modlitwy przed obrazem Matki Bożej z Guadalupe, patronki troski o życie. Na zakończenie Mszy świętej błogosławieństwo ziarna siewnego i nasion.

(za stroną [www.diecezja.pl](http://www.diecezja.pl))

## W intencji obrony życia dziecka poczętego

W każdą drugą sobotę miesiąca w Bazylice Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach od godz. 14.40 ma miejsce czuwanie modlitewne w intencji obrony życia dziecka poczętego.

W programie:

- przedstawienie Dzieła Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Msza św. z kazaniem w kaplicy Najśw. Sakramentu - modlitwa wynagrodzenia Bogu za odrzucony dar życia. Od godz. 15.00 można skorzystać z Sakramentu Pojednania w Bazylice Miłosierdzia Bożego. Pomocy udziela również Poradnia Miłosierdzia Bożego w Domu Duszpasterskim, czynna od poniedziałku do soboty od godz. 16.30 do 18.00.

Wspomnienie 17 września

## Św. Robert Bellarmin (1542-1621)

Przyszedł na świat w Montepulciano we Włoszech jako trzecie z dziesięciorga dzieci. Cyntia Cervini, siostra papieża Marcelego II, zadbała o katolickie wychowanie syna.

W 1560 r. Robert wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Po otrzymaniu święceń kapłańskich przez sześć lat był kaznodzieją w Louvain. Od 1592 r. pełnił w kolegium rzymskim funkcję rektora. Dwa lata później został prowincjałem Neapolu, a wkrótce potem kardynałem.

Robert Bellarmin gorliwie bronił spraw Stolicy Apostolskiej przed antyklerykałami oraz królem Anglii, Jakubem I. Był autorem wielu wartościowych dzieł i kazań. "Dysputy i kontrowersje o spornych kwestiach wiary chrześcijańskiej" po dziś dzień są najpełniejszą obroną nauki katolickiej. Pomagał również św. Franciszkowi Salezemu w staraniach o formalne zatwierdzenie zakonu wizytek.

Zmarł w 1621 roku, mając 79 lat. Jest patronem kano-  
nistów.

MM

## Z serwisów informacyjnych



☞ Premier Donald Tusk poinformował we wtorek, że Aleksander Grad pozostanie ministrem skarbu. Na konferencji prasowej po posiedzeniu rządu Premier oznajmił, że po rzeczowej analizie dokumentów dotyczących sprawy stoczni nie znajduje powodów, aby zdymisjonować Grada.

☞ Generał Tadeusz Buk będzie dowódcą Wojsk Lądowych - poinformowało we wtorek Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Decyzję w tej sprawie podjął prezydent Lech Kaczyński.

☞ W niedzielę 4 października w katedrze w Ratyźbonie ogłoszony zostanie błogosławionym bonifater, br. Eustachius Kugler (1867-1946). Sługa Boży br. Eustachius Kugler zaślanał swoim sprzeciwem wobec hitlerowskich praktyk eutanazyjnych. W niełatwych warunkach hitlerowskiego reżimu rozwijał szpitale zakonne.

☞ Prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko złożył wieniec na cmentarzu w Pikulicach k. Przemyśla, gdzie pochowani są ukraińscy żołnierze. Następnie uczestniczył w symbolicznym przekazaniu ukraińskiej społeczności Domu Narodowego w Przemyśle, który wybudowany został przed wojną ze składek mieszkających w mieście Ukraińców.

☞ W dniach 8-11 października w Gdańsku odbędą się I Katolickie Dni Społeczne dla Europy pod hasłem "Solidarność - wyzwaniem dla Europy". Organizatorem spotkania są Komisja Episkopatów Wspólnoty Europejskiej (COMECE) w Brukseli oraz Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku. Uczestnikami spotkania będą osoby duchowne, naukowcy, działacze społeczni, eksperci, politycy oraz młodzież z całej Europy.

☞ Najwięcej dzieci w Europie rodzą Francuzki. Ale także w innych krajach Unii sytuacja się poprawia. Polska jest na szarym końcu. Według francuskiego Urzędu Statystyki (INSEE) nad Sekwaną urodziło się w 2008 roku prawie 830 tysięcy dzieci. To wzrost o 1,2 procent w porównaniu z 2007 rokiem i rekordowa liczba od prawie 30 lat. Wskaźnik płodności zbliża się do poziomu, który pozwala na naturalną odnowę pokoleń (średnio 2,07 dziecka na kobietę).

☞ Wezwanie do naprawy gospodarki, reformy systemu ochrony zdrowia i zmiany prawa imigracyjnego stanowi główne przesłanie amerykańskich biskupów na obchodzone 7 września Święto Pracy. Święto obchodzone jest w Stanach Zjednoczonych od 1882 roku i tradycyjnie kojarzone jest z zakończeniem sezonu letniego.

☞ Grypa A/H1N1, zwana też świńską grypą, uśmierciła co najmniej 2 185 ludzi na całym świecie - podała na swej stronie internetowej Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), na całym świecie zachorowało na nową grypę co najmniej 209 438 ludzi. W Europie wirus A/H1N1 stał się przyczyną zachorowania ponad 42 557 ludzi i śmierci 85.

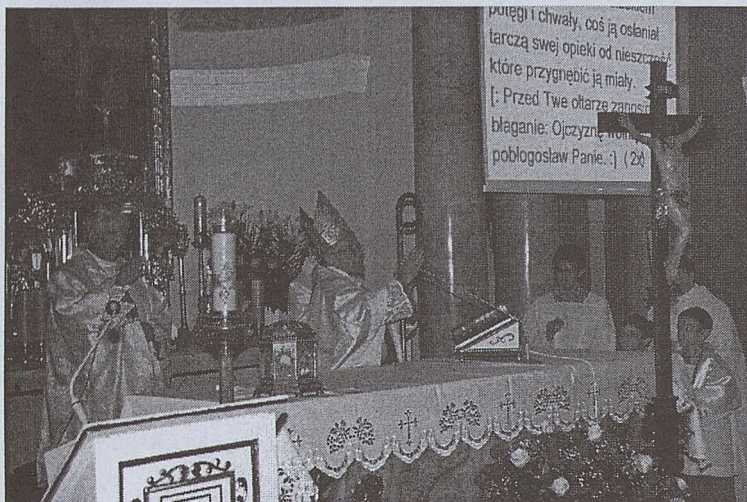
☞ W Nowym Jorku wystawiony na sprzedaż został "najchudszy" dom na Manhattanie. Mierzący zaledwie 2,9 m szerokości i 12,8 m długości budynek z czerwonej cegły został wyceniony na 2,7 mln dolarów.

☞ Toruńscy astronomowie chcą zbudować jeden z największych radioteleskopów świata. Kosmiczna czasza o średnicy 90 m miała by stanąć w 2014 r. w Borach Tucholskich. Już dziś toruńscy astronomowie są znaczącą siłą w światowej astronomii. Wywodzący się z UMK prof. Aleksander Wolszczan odkrył pierwszy pozasłoneczny układ planetarny, a doc. Maciej Konacki z Centrum Astronomicznego im. Mikołaja Kopernika PAN w Toruniu wytropił w kosmosie pierwszą planetę krążącą w układzie trzech gwiazd.

☞ Słynny filmowy populistą Michael Moore na festiwalu filmowym w Wenecji pokazał swój najnowszy film "Kapitalizm: Love Story", w którym rozprawia się z kapitalizmem i kryzysem ekonomicznym.

BAR

## Drugi i trzeci dzień Triduum



W drugi dzień Triduum ku czci bł. Bronisławy głównym celebransem był ks. bp Albin Małysiak



A w dzień trzeci uroczystej liturgii przewodniczył kard. Franciszek Macharski

## Anioł Pański

### 6 września 2009

W ostatnią niedzielę Benedykt XVI przebywał z wizytą duszpasterską we włoskim Viterbo. W słowach wygłoszonych po modlitwie Anioł Pański, papież zwrócił się ze szczególnym pozdrowieniem do uczestników zakończonego we wtorek w Krakowie międzynarodowego kongresu „Ludzie i religie”. Wspominając wyjątkową 70. rocznicę wybuchu II Wojny Światowej, Ojciec Święty podkreślił znaczenie wszystkich religii w krzewieniu wśród ludzi dialogu, przebaczenia, zgody i pokoju. „Pamięć o tych wydarzeniach niech pobudzi nas do modlitwy za ofiary i za tych, którzy jeszcze noszą ich rany na ciele i na sercu; niech będzie też ostrzeżeniem dla wszystkich, by nie powtarzać takiego barbarzyństwa” - nawoływał papież.

ML

## Przegląd prasy

Prawdziwą historię pontyfikatu Piusa XII – papieża z czasów II Wojny Światowej - mogliśmy przeczytać w Tygodniku Salwatorskim jeszcze w maju, w cyklu Piotra Śliwińskiego „Poczet papieży”. Wydawałoby się, że dowodów na szlachetną postawę tego papieża w czasie wojny i pomoc, którą udzielał prześladowanym przez hitlerowców, w tym Żydom – jest dostatecznie dużo, by po latach świat wreszcie przestał go oczerniać. Jednak – jak pisała w połowie sierpnia „Rzeczpospolita” – „Media na Zachodzie coraz silniej forsują „czarną legendę” Piusa XII. Według niej papież za czasów wojny milczał w sprawie Holokaustu i nie zrobił nic, aby pomóc Żydom”.

Wyjątkowo ostro w tej sprawie zdecydowali się wystąpić dziennikarze „L'Osservatore Romano”, gazety uznawanej za prasowy organ Watykanu. Opublikowali oni szereg dowodów wskazujących, iż to nie papież, ale alianci byli najbardziej obojętni na popełniane przez nazistów ludobójstwa. Anglicy i Amerykanie wiedzieli o zbrodniczych planach hitlerowców, jednak nie zareagowali na czas.

Cytowany przez „Rzeczpospolitą” dyrektor Muzeum Auschwitz Piotr Cywiński mówi, iż alianci dysponowali wystarczającą techniką nawigacji, by móc zbombardować np. komory gazowe w Oświęcimiu, w których z dnia na dzień mordowano ludzi, czy też szlaki komunikacyjne, którymi transportowano więźniów. Nie zrobili tego – mimo że posiadane przez nich zdjęcia lotnicze dobitnie ukazywały kolumny ludzi prowadzonych do komór gazowych.

W samym tylko Rzymie w czasie wojny Watykanowi udało się uratować około 10 tysięcy osób. Ile udałoby się uratować aliancom – z ich nieporównywalnymi do Stolicy Apostolskiej możliwościami, choćby technologicznymi – gdyby zechcieli zareagować na czas?

ML

P. Zychowicz: *Kontrofensywa Watykanu, Rzeczpospolita z dnia 18 sierpnia 2009*

### Szkoła Kierownictwa Duchowego Zachowania seksualne miarą dojrzałej osobowości?

Seksualność to witalna i kreatywna siła w człowieku, która może zostać dobrze lub źle użyta. Używanie tej siły wymaga stopniowego procesu wzrostu, którego podstawą jest spotkanie i zespolenie dwóch sił: Erosa i Agape. Wzrastanie w tym obszarze jest trudnym wyzwaniem dla współczesnego człowieka, żyjącego w klimacie antropologii wielokrotnego rozbięcia (oddzielenie seksualności od erotyki, miłości, płodności). Jak nie zagubić się w chaosie seksualnych zachowań, ani nie utkwąć w ślepej uliczce seksualnej represji, wywołując poważne problemy emocjonalne? Prowadzi Bogusław Szpakowski SAC, kierownik duchowy, rekolekcjonista, psychoterapeuta, wykładowca etyki, formator w Szkole Wychowawców WSD przy Centrum Formacji Duchowej w Krakowie.

### 2-4 października 2009 u Salwatorianów

Podczas sesji obowiązuje całkowite milczenie, jest możliwość skorzystania z rozmowy indywidualnej z kierownikiem duchowym. Koszt noclegu, posiłków i uczestnictwa zależy od wybranego pokoju. Bez noclegów i posiłków taniej. Konieczne jest wcześniejsze zgłoszenie listowne (imię, nazwisko, adres, zawód, wiek, termin i temat sesji) wraz z zaadresowaną do siebie kopertą ze znaczkiem pod adres: Centrum Formacji Duchowej, 30-364 Kraków, ul. Św. Jacka 16. Tel. (012)269 23 97, e-mail: cfd@sds.pl,

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Bogumiła Szewczyk (red. nacz), ks. Stanisław Radoń (asyst. kościelny),

Łukasz Strutyński, Piotr Tumidajski, Jarosław Dzidek, Grzegorz Michaldo, Magdalena Łasak

Najbliżsi współpracownicy: ks. Krzysztof Biros, Piotr Śliwiński, Maria Gracja Małecka, Marta Mardyła, Daniel Rojewski, Stanisław Malik

Kontakt z TS: tel. 012-4272562 wieczorem, adres pocztowy: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88, e-mail: bog-szew@wp.pl

Strona internetowa: www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Mądry). Druk: Pracownia AA - Plac na Groblach 5

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.

Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia przy ul. Smoleńsk, w sklepiu "U Dzicza" przy ul. Św. Bronisławy